

Andrzej Nadolski

Miniaturowy toporek z grodziska w Tumie pod Łęczycą

Une hache d'armes en miniature de l'enceinte fortifiée de Tum près de Łęczycza

Prace badawcze prowadzone na grodzisku tumskim dostarczyły w r. 1951 nierównie mniej ruchomego materiału zabytkowego niż w roku poprzednim. Przyczyna tego zjawiska jest prosta. Oto w ciągu tegorocznego sezonu wykopaliskowego cały wysiłek obrócono na ponowne przekopanie głównych wałów grodziska¹⁾, a wał — rzecz jasna — mniej dostarcza zabytków niż zamieszkałe niegdyś wnętrza twierdzy. W każdym jednak razie znaleźliśmy się i w tym roku w posiadaniu szeregu interesujących znalezisk.

Najciekawszym bodaj z nich jest miniaturowy toporek. Znaleziono go tuż u podnóża wału w zachodniej części grodziska (ar XXXV, éw. D)²⁾, w obrębie warstwy oznaczonej numerem

14. Warstwa ta jest odpowiednikiem osadnictwa ostatniej fazy istnienia grodu łęczyckiego i powstała w ciągu wieków XII i XIII. Jak na razie nie udało się stwierdzić jakichkolwiek związków łączących opisywany tu toporek z zabytkami ruchomymi i nieruchomymi odkrytymi w jego sąsiedztwie. Zaobserwowano jedynie, że cała ta partia wykopu dostarczyła stosunkowo sporo znalezisk. Zjawisko to jest zresztą zupełnie zrozumiałe, jeśli wziąć pod uwagę, iż osadnictwo na grodzie łęczyckim skupiało się w wąskim pasie przylegającym do wałów. Część aru XXXV, w której natrafiono na interesujący nas tu zabytek, jest właśnie wycinkiem tego pasa.

Toporek sporządzono z brązu albo miedzi³⁾. Posiada on brodę zaopatrzoną w zaokrąglony występ. Ostrze jest łukowato wygięte, dość szerokie. W pośrodku ostrza widnieje zawieszka.

„milleniowych“ łódzkiego środowiska archeologicznego.

³⁾ Wątpliwość tę rozstrzygną badania chemiczne.

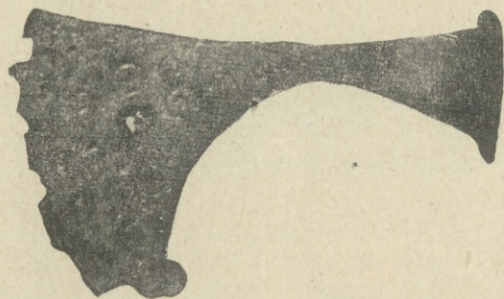
¹⁾ Pierwszy przekop przez główny wał grodziska wykonano w latach 1948/49.

²⁾ Toporek jest zlokalizowany trójwymiarowo z dokładnością do 1 cm³, podobnie jak wszystkie zabytki ruchome (z wyjątkiem ułamków ceramiki całkowicie obtaczanej i kości zwierzęcych) pochodzące z badań

Światło jej jest częściowo zapełnione zaciekiem brązu, który dostał się tu zapewne w czasie odlewania zabytku. Osada bez wąsów, z kapturkiem, który wyodrębnia się na obuchu toporka w postaci wystającej ości. Wymiary zabytku przedstawiają się następująco:

długość ogólna	50 mm
największa szerokość ostrza	32 mm
najmniejsza szerokość szyjki	5 mm
wysokość kapturka	17 mm
wysokość osady	10 mm
światło osady	8 mm
waga	11,8 g

Toporek jest obustronnie pokryty ornamentem, na który składają się koła współśrodkowe rozrzucone gęsto jedno obok drugiego. Tylko osada wolna jest od zdobienia. Stan zachowania całości dość dobry. Zabytek nasz jest (pomijając materiał, z którego go wykonano) ścisłym zmniejszeniem żelaznych użytkowych toporów wczesnośredniowiecznych, typu szeroko rozpowszechnionego w krajach słowiańskich i bał-



Ryc. 1. Łęczycza. Miniaturowy toporek brązowy. $\frac{1}{3}$ w. n. — Fig. 1 Łęczycza. Hache d'armes en bronze en miniature $\frac{1}{3}$ gr. nat.

tyckich, obcego natomiast Skandynawii⁴⁾. Niektóre z owych toporów są nawet zaopatrzone w ornament zbliżony do tego, który zaobserwować można na miniaturze łęczyczej^{4a)}.

Toporek nasz należy do zabytków rzadko spotykanych na obszarze zajęтым we wczesnym średniowieczu przez plemiona polskie. W wyniku powierzchownego przeglądu literatury i zgromadzonych przeze mnie materiałów dotyczących bronzoznawstwa znalazłem jeden tylko zbliżony, lecz nie identyczny okaz pochodzący również z etnicznych ziem Polski. Jest to miniaturowy toporek brązowy z miejscowości Siemienice (pow. Gostynin)⁵⁾. Natrafiono na niego w grobie szkieletowym wchodzącym

⁴⁾ Typ ten wyodrębniłem w oddanej do druku pracy „Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII w.” określając go symbolem Vb i umieszczając w szerokich granicach czasowych zamykających się między Xa XII wiekiem. Topory identyczne co do kształtu z miniaturką łęczyczką znaleziono na terenie Polski, m. in. w Gnieźnie, Gubinie i Końskich.

^{4a)} Por. P. Paulsen: op. cit. str. 164.

⁵⁾ Toporek ten, znajdujący się w Muzeum Archeologicznym PAN w Krakowie jest publikowany przez

prawdopodobnie w skład większego cmentarzyska, zniszczonego niestety przez niesystematyczne rozkopywanie⁶⁾.

Oba okazy toporków zbliżają się do siebie rozmiarami i materiałem, z którego je wykonano. Natomiast ukształtowanie ich wykazuje wyraźne różnice. Trudno tu mówić o całkowitej analogii. Analogie takie i to dla obydwu wspomnianych tu miniaturowych toporków znaleźć można przede wszystkim w Europie Wschodniej. Tam, na terenach Rusi, zabytki tego rodzaju występują dosyć często i niewątpliwie tam właśnie szukać należy centrum nie tylko ich używania, ale zapewne i produkcji⁷⁾. Okazy znalezione na obszarze Polski, a również na obszarze krajów skandynawskich i bałtyckich uznaje można za importy⁸⁾.

Pozostaje jeszcze zastanowić się nad funkcją, jaką spełniały miniaturowe toporki we wczesnym średniowieczu. Wchodzą tu w grę dwie tylko możliwości. Mogą to być albo zabawki dziecinne, albo przedmioty o charakterze ozdobnych amuletów. Pierwszy pogląd nie wydaje się uzasadniony⁹⁾. Przemawia przeciw niemu nie tylko ozdobność omawianych tu miniatuerek, ale, jak sądzić można, przede wszystkim ich ograniczenie do jednego tylko rodzaju broni względnie narzędzia.

Trudno przypuścić, aby słowiańscy czy bałtyjscy chłopcy we wczesnym średniowieczu chcieli się bawić wyłącznie toporkami, a nie interesowali się mieczem czy włócznią. Znamy zresztą wśród miniaturowych toporków takie, w których tylko ostrze zachowało swój pierwotny kształt, a osada została zredukowana do najzupełniej szczytkowej postaci, co uniemożliwia oprawienie toporka na stylisku, a co za tym idzie używanie go jako zabawki.

W związku z powyższym przyjąć trzeba, że mamy tu do czynienia z amuletami. Pogląd ten przyjął się powszechnie w literaturze przedmiotu¹⁰⁾. Warto zresztą podkreślić, że znamy przecież liczne rodzaje amuletów w kształcie topora, pochodzące z innych epok, niekiedy z innych obszarów i wykonane z odmiennych materiałów (bursztyn, kość).

P. Paulsen (P. Paulsen — Axt und Kreuz, 166, 1939) jednak bez ilustracji. Z rysunkiem zaznajomiłem się dzięki uprzejmości prof. dr J. Kostrzewskiego.

⁶⁾ Z tego cmentarzyska pochodzą też zapewne znalezione w Siemienicach okazy broni wczesnośredniowiecznej.

⁷⁾ Por. Istorja kultury drevniej Rusi II, str. 402, rys. 194/2. P. Paulsen: op. cit. str. 165, 166, mapa IX. T. J. Arne: La Suède et l'Orient, str. 215.

⁸⁾ Wg P. Paulsen kraje bałtyjskie i skandynawskie wytworzyły własne, sobie tylko właściwe typy miniaturowych brązowych toporków.

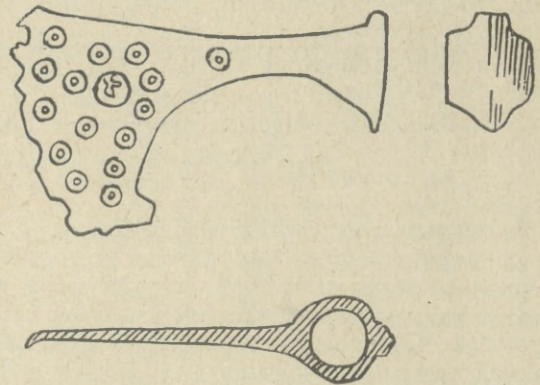
⁹⁾ Reprezentował ten pogląd H. Schetelig w Bergens Museums Aarbok 1911. (Por. P. Paulsen: op. cit., str. 159).

¹⁰⁾ Por. Istorja kultury drevniej Rusi, II, str. 402. P. Paulsen: op. cit., str. 159.

W jaki sposób noszono nasze miniaturki? Można się domyślać, że większość z nich była zawieszona na szyi, lub może u pasa na rzemyku czy sznurku przewleczonym przez otwór osady. Wydaje się jednak, że niektóre z toporków-amuletów zaopatrzone były w drewniane styliska¹²⁾. Te musiały być umocowane inaczej, może przy pomocy zawieszki tzn. otwórka na ostrzu, który występuje u wielu egzemplarzy¹³⁾.

Nie będziemy się tu wdawać w rozważania, jaką rolę spełniały amulety w kształcie toporka, jakie było ich znaczenie w życiu mieszkańców ziem słowiańskich i bałtyckich we wczesnym średniowieczu. Rozważania takie, bardzo zresztą ciekawe, wymagałyby obszerniejszych studiów, przede wszystkim z zakresu etnografii. Podkreślić tylko należy, że w tych nielicznych zresztą na naszym terenie zabytkach mamy jeden więcej ślad magicznych zabiegów wiążących się niewątpliwie ze światem pierwotnych

wierzeń mieszkańców ziem słowiańskich, a między innymi i Polski.



Ryc. 12. Łęczycza. Miniaturowy toporek brązowy. W. n. — Fig. 12. Łęczycza. Hache d'armes en bronze en miniature. Gr. nat.

Une hache d'armes en miniature de l'enceinte fortifiée de Tum près de Łęczycza

Résumé

En continuation des investigations commencées dans l'enceinte fortifiée de Tum en 1948, furent entreprises en 1951 de nouvelles recherches particulièrement soigneuses sur les remparts de l'oppidum. A cette occasion fut trouvé un curieux petit objet, gisant dans la couche No. 14, correspondant à la dernière phase de l'existence de l'enceinte fortifiée, notamment au XII-e et XIII-e siècle de notre ère. C'était une hache d'armes en miniature, n'excédant pas une longueur de 50 mm, recouverte des deux côtés d'un ornement en cercles concentriques étroitement parsemés sur toute la surface. L'objet est une fidèle imitation en miniature des haches d'armes en fer communément en usage au haut moyen âge, appartenant au type dont la vaste aire de dispersion embrasse les terres slaves et baltiques, à l'exception de la Scandinavie. La petite trouvaille de Tum représente un spécimen extrêmement rare sur les terres occupées à l'aube du moyen âge

par les tribus polonaises. Il ne possède qu'une seule analogie, d'ailleurs peu stricte, en Pologne dans la hache d'armes en miniature trouvée dans la tombe d'un cimetière dévasté de Siemienice, distr. de Gostynin. Des analogies tout à fait exactes pour ces deux exemplaires se trouvent surtout en Europe Orientale, où des trouvailles de ce genre se rencontrent fréquemment en Russie de Kiev et où il faudrait localiser leur centre de production.

La fonction de ces haches d'armes en miniature n'a pas encore pu être établie en toute certitude. La précision du travail et l'ornement soigneusement exécuté les désignent comme objets de parure plutôt, que comme jouets d'enfants. D'après l'opinion générale des savants ces objets doivent être regardés comme amulettes, d'autant plus, que nous connaissons pour d'autres époques des miniatures de haches en os ou en ambre, reconnues comme amulettes. La question attend encore son élucidation exacte. Il faut seulement souligner ici, que les quelques rares trouvailles, dont nous disposons pour le moment, fournissent un indice nouveau pour l'existence de rites magiques, évolués sans doute de l'orbite des croyances primitives des habitants des terres slaves.

¹¹⁾ W osadzie wczesnośredniowiecznej w Gdańsku znaleziono w 1951 cały komplet amuletów umieszczonych wg wszelkiego prawdopodobieństwa przy pasie.

¹²⁾ Por. P. Paulsen, op. cit., str. 165.

¹³⁾ Zawieszka okazu łęczycyckiego źle wyszła z odlewu i nie nadaje się do praktycznego użytku.